Dziś 8 stron

Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 25 SIERPNIA 1930 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 232

# CO MYSLĄ O ZMIANIE PREMJERA?

## Opinja publiczna została zaskoczona niespodziewanem posunięciem Marszałka Piłsudskiego.—P.P.S. zapowiada dalszą ostrą opozycję.— Swobodna decyzja czynników rządowych.

## Kontrofensywa rządu przeciw ośmielonej opozycji.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Po złożeniu onegdaj spólnej prośby przez rząd premjera Sławka o dymisję i po przyjęciu tej prośby, dzień wczorajszy minął bez jakichkolwiek wypadków na terenie politycznym.

Marszałek Piłsuski spędził niedzielny dzień w Sulejówku. Pułk. Beck, którego osoba wypłynęła podczas obecnego przesilenia na plan pierwszy znajdował się również poza Warszawą i powrócił do stolicy dopiero późnym wieczorem.

Dzień dzisiejszy przyniesie likwidację przesilenia, gdyż

JUŻ W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH OCZEKIWANE SĄ DEKRETY NOMINACYJNE NOWEGO RZĄDU Z MARSZAŁKIEM PIŁSUDSKIM, JAKO PREMJEREM I PUŁK. BECKIEM, JAKO MINISTREM BEZ TEKI NA CZELE.

Skład gabinetu pozostanie pozatem bez zmiany.

W kołach opozycyjnych panuje przekonanie, iż objęcie przez Marsz. Piłsudskiego stanowiska premjera jest dopiero wstępem do wielkiej akcji przeciw „Centrolewowi".

#

Dla nikogo jeszcze nie jest jasne, jak się praktycznie w życiu państwowem ta zmiana ujawni. Najlepszym tego dowodem jest, że prasa warszawska stara się przeważnie utrzymać w tonie informacyjnym, dając bardzo skąpe komentarze.

Centralny organ Klubu Narodowego — „Gazeta Warszawska" — nie napisał o zmianie ani słowa. Zbliżony do endecji „Kurjer Warszawski" jest wyraźnie ze zmiany niezadowolony:

„Jasnem że w sytuacji obecnej, gdy walka pomiędzy opozycyjną większością a obozem rządowym jest wysoce zaostrzona, opinja publiczna nie może przyjąć tej kandydatury jako zapowiedzi tak pożądanego obecnie uspokojenia umysłów w kraju. Przewidywania idą raczej w tym kierunku, że o ile p. marsz. Piłsudski zdecyduje się przyjąć ofiarowaną mu przez Pana Prezydenta prezesurę gabinetu, to po to, aby rozwiązać sejm i rozpisać a także przeprowadzić nowe wybory.

„Robotnik" ogranicza się do lakonicznej uwagi, że „stosunek P.P.S. do każdego nowego gabinetu Piłsudskiego nie ulegnie żadnej zmianie. Będzie nadal zwalczała system rządu marsz. Piłsudskiego bez względu na zmiany osobiste, jakie mogłyby zajść w składzie nowego gabinetu".

„Kurjer Polski" stwierdza słusznie, że „decyzja marszałka Piłsudskiego jest zaprzeczeniem pogłosek, jakoby p. Marszałek czuł się wyczerpany pracą ostatnich kilku lat.

Wchodzimy w nowy okres polityczny, który według wszelkiego prawdopodobieństwa ureguluje wreszcie stosunek między rządem a obecnym sejmem"

Półoficjalna „Gazeta Polska" stwierdza, że najważniejszem zadaniem rządu jest walka z rosnącą anarchizującą opozycją, zaś przyszłość znajduje się w sferze swobodnych decyzji czynników rządzących. „Swobodę jej powzięcia i wykonania zapewnia niewzruszona — zarówno moralna jak i realna — siła obozu, który wziął na siebie odpowiedzialność za bieg spraw Rzplitej".

Najbardziej pacyfistycznie usposobiony jest „Nasz Przegląd", który łączy zmianę premjera z sytuacją międzynarodową, wymagającą zdecydowanych posunięć dyplomatycznych. „Walki wewnętrzno - polityczne, bez względu na ta kie czy inne ustosunkowanie się sił społecznych musiały wywołać wrażenie, że w Polsce zapanowała sytuacja prowizoryczna, brzmienna w nieobliczalne skutki.

Oficjalne objęcie władzy przez Marszałka jest niejako manifestacją nazewnątrz, że od maja 1926-go roku nic się w Polsce nie zmieniło, ani zachwiało.

Nie należy tedy oczekiwać konsekwencji w okresie najbliższym, kiedy uwaga ogółu będzie zwrócona na Zgromadzenie Ligi Narodów oraz na wydarzenia, zazwyczaj towarzyszące zjazdowi odpowiedzialnych mężów stanu Europy.

Losy obecnego sejmu zostaną prawdopodobnie zdecydowane po zamknięciu wielkiego sezonu genewskiego. Wówczas sprawa zmiany ustroju będzie musiała wejść w stadjum istotnie już ostateczne.

★

Stronnictwa opozycyjne, które opracowały już cały plan strategiczny na połowę września zostały nagle zaskoczone kontrofenzywą, podjętą w chwili najmniej oczekiwanej nawet przez wielu najbliższych współpracowników pułkownika Sławka. Trudno zatem w chwili obecnej przewidzieć, jakie formy przybierze na późniejszej jesieni dalsza walka o władzę, ściśle związana z zagadnieniem ustrojowem.

# Treviranus znów mówi

## o konieczności rewizji granic polsko-niemieckich

## Częstochowa protestuje przeciw zakusom niemieckim na ziemie polskie

Berlin, 24 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu wczorajszym na zebraniu stronnictwa konserwatywnego w Bremie, minister Treviranus wygłosił przemówienie, w którem m. innemi

PORUSZYŁ SPRAWĘ WYSTĄPIENIA SWEGO W DNIU 10 SIERPNIA ZA REWIZJĄ GRANIC POLSKO - NIEMIECKICH.

Przemówienie to, oświadczył Treviranus, w opinji zagranicznej wywołało tak głośne echo, ponieważ świat cały zdumiony był, iż przedstawiciel narodu bezbronnego, nie licząc się z brakiem sił w tymże narodzie, miał odwagę głośno wypowiedzieć to, co odczuwa. W dalszym ciągu przemówienia minister podkreślił, że rokowania nad planem Younga powinny były rozpocząć się o rok później, niż to nastąpiło. Dziś już pozycja delegatów niemieckich wobec przedstawicieli mocarstw wierzycielskich byłaby zupełnie inna, ponieważ delgacja niemiecka mogłaby liczyć na silne poparcie.

★

Częstochowa, 24 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś o godz. 1-ej po południu tłumnie zgromadzona ludność na wiecu, odbywającym się na placu Magistrackim, silnie zamanifestowała swoje niezłomne uczucia narodowe w stosunku do roszczeń niemieckich. Wiec został zwołany z inicjatywy Stowarzyszenia Pracy Społecznej, Politycznej i Wychowawczej im. Marszałka Piłsudskiego i poparty akcesem dziesiątków organizacyj społecznych, politycznych i zawodowych. Pierwsze przemówienie wygłosił kierownik miejscowego związku strzeleckiego adwokat Jan Paciorkowski, który, nawiązując do wystąpienia ministra Treviranusa SCHARAKTERYZOWAŁ BEZPODSTAWNOŚĆ NIEMIECKICH ZAKUSÓW NA ODWIECZNE POLSKIE ZIEMIE. DRUGI Z KOLEI PRZEMÓWIŁ B. POSEŁ NA SEJM USTAWODAWCZY ANTONI PIEKARSKI. Przewodnim motywem jego przemówienia było głębokie przeświadczenie, że wobec dążeń niemieckich godzących w całość wywalczonej krwią i męczeństwem tylu pokoleń zmartwychwstałej Polski, staną wewnętrzne walki i cały naród duchowo zjednoczy się dokoła zagrożonych szańców ojczystych. Ostatni przemówił prezes związku podoficerów rezerwy Wojnar - Byczyński. Mówca podkreślił głęboko pokojowe nastroje narodu polskiego, który wojny nie chce, lecz w każdej chwili gotów jest złożyć życie i mienie w ofierze, gdy wybije godzina niebezpieczeństwa.

Uchwalona przez zebranych rezolucja wyraża

UROCZYSTY I STANOWCZY PROTEST PRZECIWKO ŻĄDANIOM NIEMCÓW I GOTOWOŚĆ NIEZŁOMNEJ OBRONY KRWIĄ WYWALCZONYCH I TRAKTATOWO UZNANYCH OBECNYCH GRANIC POLSKI,

oraz apel do Rządu, aby jaknajenergiczniej przeciwstawił się wszelkim rewizjonistycznym próbom godzącym w całość Polski. Na zakończenie, wśród uroczystego nastroju, odśpiewano Rotę.

# Zrewoltowana Litwa

## myśli o sojuszu z Niemcami

Paryż, 24 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Omawiając na łamach „Echo de Paris" stosunki polsko-litewskie, Kerillis oświadcza, iż Litwa nie cierpi Polski. Zdaniem autora artykułu, nic nie pozwala przewidywać zmiany tych stosunków. Nienawiść Litwy do Polski — twierdzi Kerillis — jest przedewszystkiem nienawiścią socjalną, gdyż właścicielami majątków ziemskich na Litwie są przeważnie polacy, podczas gdy chłopi są litwinami. Jest to więc nienawiść klasowa, której źródła są bardzo dawne. Z drugiej strony sprawa Wilna zatruła całkowicie stosunki pomiędzy obu krajami. zresztą gdyby nie było sprawy Wilna. to litwini znaleźliby coś innego. W końcu autor stwierdza, że Litwa ze swą 2-miljonową ludnością jest odosobniona. zrewoltowana i w złych stosunkach ze wszystkimi sąsiadami, nawet z Niemcami. Jest jednak rzeczą pewną, że na wypadek wojny polsko-niemieckiej Litwa stanie po stronie Niemiec. Okoliczność ta powinna obecnie podyktować Francji zajecie odpowiedniego stanowiska.

BERLIN, 24 sierpnia.

Aerowiec Hr. Zeppelin po locie nad Prusami Wschodniemi, w czasie którego odwiedził przedewszystkiem miasta nadgraniczne, przybył do Królewca około godz. 16-ej, z powodu jednak burzy komendant sterowca zawiadomił lotnisko, że podejmie lądowanie dopiero po ustaleniu się pogody. Hr. Zeppelin odleciał następnie w dalszy lot nad terytorjum wschodnio-pruskiem.

PARYŻ, 24 sierpnia.

Prezes rady ministrów, Tardieu, wyjechał do Vittel, gdzie zabawi na kuracji tydzień.

# Warszawa bez wódki...

## Zamiar wprowadzenia prohibicji w Warszawie spotyka się z licznemi zastrzeżeniami skarbowemi...

Z Warszawy donoszą:

Sprawa projektu urządzenia głosowania w Warszawie, dla celów prohibicyjnych ogromnie zainteresowała nietylko koła społeczników, ale przedewszystkiem centralne władze skarbowe

**MONOPOL SPIRYTUSOWY**

ciągnie wielkie zyski ze sprzedaży alkoholu w Warszawie i pozbawienie monopolu wpływów przez ewentualne wprowadzenie prohibicji na terenie stolicy od biłoby się **nader ujemnie na sytuacji monopolu i wpływów skarbowych z monopolu.**

Ucierpiałyby również z tego powodu wszelkie

**wpływy z podatków.**

W Warszawie istnieje 700 przedsiębiorstw opłacających świadectwa przemysłowe II kategorji, a uprawnionych do wyszynku trunków alkoholicznych wszelkiego typu. Te 700 przedsiębiorstw daje utrzymanie conajmniej

**5000 rodzinom.**

Pozbawienie tych rodzin środków utrzymania i zarobków odbiłoby się ujemnie przedewszystkiem na wpływach podatku dochodowego, pozatem zmniejszyłyby się znacznie

**wpływy z podatku obrotowego.**

Zmniejszenie tych podatków dotknęłoby nietylko kasę skarbową, ale również i samorząd, który posiada udział w wpływach z tych podatków. Pozatem istnieje dodatek komunalny do akcyzy monopolowej, jak również miasto otrzymuje dotacje dla celów zwalczania alkoholizmu z 1 proc. od obrotu monopolu spirytusowego. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie prohibicji w Warszawie byłoby **bardzo niebezpieczne z punktu widzenia gospodarczego.**

P. minister Matuszewski zaprosił prezydenta Słomińskiego do siebie celem omówienia całego szeregu spraw związanych z ewentualnem wprowadzeniem prohibicji w Warszawie.

# Tablica pamiątkowa ku czci króla Sobieskiego

## została odsłonięta na Węgrzech

**Budapeszt**, 24 sierpnia.

Wczoraj o godzinie 6.15 rano specjalnym statkiem udała się pielgrzymka polska do Oesztergomu, celem wzięcia udziału w uroczystości odsłoniecia tablicy pamiętkowej dla uczczenia zwycięstwa króla Sobieskiego nad turkami pod Parkanami i Ostrzychoniem. Po przybyciu do Oesztergomu u wyjścia z przystani pielgrzymka została powitana hymnem narodowym, poczem przemówił przedstawiciel miasta, witając pielgrzymkę w ośrodku katolicyzmu węgierskiego. Na powitanie to odpowiedział ks. biskup Kubina. Następnie uformował sie pochód, który, śpiewając pieśni religijne, przeszedł ulicami miasta do Bazyliki, witany entuzjastycznie przez licznie zebrane tłumy mieszkańców Oesztergomu. Z Bazyliki udała się pielgrzymka do ruin zamku św. Stefana, na którego murach została umieszczona tablica dla uczczenia zwycięstwa króla Jana III. Na uroczystość odsłonięcia przybył ks. prymas Węgier Seredy, ks. prymas Polski Hlond, charge d'affaires Rzeczypospolitej Łazarski, konsul dr. Strakosz, liczni przedstawiciele duchowieństwa węgierskiego i polskiego oraz tłumy publiczności. Katolicka młodzież polska i węgierska tworzyła szpaler. Okolicznościowe przemówienie wygłosili ks. Kosiłowicz i burmistrz miasta. Na zakończenie odśpiewano węgierski hymn narodowy i złożono u stóp tablicy wieńce, przybrane wstęgami polskiemi i węgierskiemi, poczem ks. prymas Hlond odjechał na dworzec, żegnany przez prymasa Węgier i charge d' affaires Łazarskiego. Ks. prymas udał się do OO. Salezianów do Szombathely, gdzie został uroczyście powitany. Stamtąd udaje sie do willi biskupa hr. Mikesza. W niedzielę po południu ks. prymas Hlond odjeżdża do Polski.

# Polscy oficerowie rezerwy

## przyjmowani entuzjastycznie we Włoszech

**Rzym**, 24 sierpnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W prasie stołecznej i prowincionalnej ukazują się stale notatki, bardzo życzliwie omawiające wizyty urzędowe oraz zwiedzanie zabytków przez wycieczkę Związku Oficerów Rzerwy Rzplitej Polskiej. Ludność odnosi się do wycieczkowiczów z wyraźnemi objawami sympatji. W pobliżu hotelu, gdzie wycieczkowicze zamieszkali, robotnicy kamieniarze, zajęci przy brukowaniu ulicy, podczas godziny obiadowej zwrócili się do kilku przechodzących oficerów, proponując im wypicie szklanki wina za pomyślność Polski i za przyjaźń włosko-polską. Oficerowie odwzajemnili się kamieniarzom, pijąc za pomyślność narodu włoskiego. Epizod ten wywołał bardzo sympatyczne komentarze.

# Aktor Szczawiński w obronie honoru

## Twierdzi, że nigdy w Rosji nie był agentem czerezwyczajki. — Wyrok sądu koleżeńskiego.

Jak donieśliśmy, w wychodzacem w Paryżu piśmie „Obszczeje dieło" ukazał się artykuł niejakiego Aleksiejewa, który m. in. zaznacza, iż znany aktor Wł. Szczawiński i ś. p. Niewiarowska w r. 1922 pozostawali na usługach Czeka.

W związku z tem p. Szczawiński udzielił m. in. następujących wyjaśnień:

Żadnego pana Aleksiejewa nie znam i nigdy o takim nie słyszałem i na oczy nie oglądałem!

Od roku 1919 do czerwca r. 1921 byłem członkiem zespołu Moskiewskiego Teatru Artystyczn., kierowanego przez Stanisławskiego. Zajmowałem w tym zespole jedno z czołowych stanowisk i ustąpiłem z tego teatru na skutek aresztowania mnie przez wszechrosyjską czerezwyczajkę, za to, że przez Edmunda Domańskiego, członka polskiej misji przesłałem do kraju swoje oszczedności. Dowiedzieli się o tem przez prowokację. Siedziałem przez miesiąc w wewnętrznem więzieniu czerezwyczajki, następnie dwa miesiące w Butyrkach i trzy miesiące w Tagance. Na skutek interwencji Związku Artystów Scen Polskich u ministra Skirmunta oraz kroków, podjętych przez polskich przedstawicieli wobec rządu sowieckiego wypuszczono mnie na wolność w grudniu 1921 roku.

Zaraz po opuszczeniu wiezienia zaangażowałem się do Zjednoczenia artystów, którzy prowadzili teatr w „Lustrzanej sali" w Moskwie. Tam pracowałem do sierpnia r. 1922, w którym to miesiącu wyjechałem z bolszewji pociągiem repartjacyjnym w towarzystwie p. konsula Baczyńskiego.

Ś. p. Niewiarowska razem ze mną była w teatrze Stanisławskiego i również jednocześnie ze mna została aresztowana.

Siedziała jednak tylko trzynaście dni, gdyż okazało się, że ona żadnych pieniędzy nigdzie nie wysyłała i, że nie była winną jakiegoś wykroczenia.

Ś. p. Niewiarowska opuściła Moskwę razem ze mną.

Dalej p. Szczawiński powołuje się na wyrok zw. artystów, który rozpatrywał sprawę rzekomych jego antynarodowych występków w Rosji i wydał wyrok rehabilitujący.

## KRONIKA

SIERPIEŃ **25** PONIEDZ.

Dziś Ludwika kr.
Jutro W N.M.P.

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 4.37 |
| Zachód słońca | 18.41 |
| Wschód księżyca | 03,12 |
| Zachód księżyca | 19.22 |
| Długość dnia | 9.09 |
| Ubyło dnia | 3,47 |

## Rezerwiści na ćwiczenia!

*Kto ma się dziś stawić do P.K.U.?*

W dniu dzisiejszym winni się zgłosić do P.K.U. Łódź—miasto 2, przy ulicy Jerzego u zbiegu z ul. 11 Listopada, szeregowi rezerwy z łączności, rocznika 1899, 1901, 1902, 1904, 1905, 1906, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów P.P., którzy nie otrzymali dotychczas kart powołania.

Jutro winni się zgłosić do P.K.U. Łódź-miasto 2, podoficerowie roczników 1899, 1901, 1902, 1904, 1905 i 1906 z artylerji polowej, górskiej, ciężkiej i najcięższej oraz szeregowi rocznika 1904, do artylerji polowej, górskiej, ciężkiej i najcięższej, którzy dotychczas nie otrzymali imiennych kart powołania, a zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów P.P.

Rezerwiści winni się stawić do lokalu P.K.U. od godziny 10-ej rano z kisążeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innem., stwierdzającemi ich tożsamośść.

W wyżej wymienionych terminach winni się również zgłosić rezerwiści wyżej wymienionych roczników, z przydziałem do wymienionych wyżej formacji, przynależnych do P.K.U. Łódź-miasto 1, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatu, do lokalu P.K.U. Łódź-miasto 1.

Zgłaszający się do P.K.U. rezerwiści winni zaopatrzyć się w żywność na czas podróży do miejsca przeznaczenia oraz we własne przybory do jedzenia, jak łyżka, nóż i widelec. (a)

## Policja motocyklowa

**kontroluje ruch autobusów na szosach.**

Jak wiadomo, województwo łódzkie ma najbardziej rozwinięta komunikację autobusową, to też władze postanowiły wdrożyć specjalną kontrole na szosach i drogach celem zmniejszenia ilości wypadków.

Wczoraj po raz pierwszy wyruszyły patrole policji na motocyklach na wszystkie szosy dookoła Łodzi i sprawdzano, czy autobusy i samochody ciężarowe stosują się do wydanych dla nich przepisów.

W kilku wypadkach policja spisała protokuły za zabierania zbyt wielkiej ilości pasażerów, lub braki techniczne w autobusach.

Właściciele tych uatobusów zapłacą kary, a następnym razem straca prawo przewożenia pasażerów. (b).

## 5 dolarów za kurs dorożką

Z Warszawy donosza:

Zdarzają się tu często wypadki wyzysku osób przybywających do konsulatów i emigrantów organizacji z miast prowincjonalnych.

Ostatnio syndykat emigracyjny zanotował wypadek pobrania od emigranta z Dubna niejakiego Omelczuka 5 dolarów amerykańskich za przejazd dorożką z dworca Wschodniego.

O fakcie tym doniesiono oddziałowi ruchu kołowego przy komisariacie rządu. Dorożkarz został odszukany, a pieniądze zwrócone poszkodowanemu.

## Nieście pomoc najbiedniejszym!

We wtorek, dnia 26 b. m. ukaże się Nr. 18

## „Republika Dzieci"

bezpłatnego dodatku do „Republiki" dla dzieci i młodzieży.

Na treść numeru złożą się jak zwykle, liczne powiastki, wierszyki, zajmujące i pożyteczne wiadomości oraz ilustracje wielobarwne. — Dział rozrywek umysłowych. — Bogaty dział korespondencji z Czytelniczkami i Czytelnikami.

## Krwawy spór o tancerkę

**3 osoby zostały ranne.**

Onegdajszego wieczoru przy ul. Kilińskiego Nr. 77 odbywała się wielka zabawa, zorganizowana staraniem młodzieży, w której udział wzięli zarówno członkowie organizacji, jak liczni zaproszeni goście.

Gdy goście mieli już dobrze w czubie, między Zygmuntem Arertem, z zawodu rzeźnikiem, liczącym lat 27, zamieszkałym przy ul. Pomorskiej Nr. 122, a Adolfem Henschlem, również rzeźnikiem, lat 27, zamieszkałym przy ul. Rajtera Nr. 25 wynikła sprzeczka o tancerkę, która przybyła na zabawę z Arertem, a do której zbyt gwałtownie starał się dotrzeć Henschel. Odpalony przez pannę Henschel pchnął ją, w odpowiedzi na co Arert dobył noża i rzucił się na Henschla, chcąc pomścić zniewagę partnerki.

Na sali powstał popłoch, jednakże dzięki taktownemu wystąpieniu gospodarzy — bójkę zażegnano.

Gdy Arert wyszedł na podwórze — Henschel, którego w czasie scysji Arert uderzył w twarz, wyszedł również na podwórze i tam ugodził Arerta po kilkakroć nożem.

W obronie Arerta, który padł na ziemię, stanął 23-letni Bronisław Ogiński, zamiesczkały przy ul. 11-go Listopada Nr. 86. Bójka, do której wmieszało się jeszcze kilka osób, przybrała groźne rozmiary.

Przybyły z VIII kom. P. P. patrol policyjny zlikwidował bójkę, zaś do pożganych wezwano pogotowie, którego lekarz stwierdził u Arerta rany kłute głowy i pleców, u Ogińskiego zaś—głowy i piersi, u Henschla zaś — rąk i warg.

Po udzieleniu opatrunku lekarz pogotowia odwiózł całą trójkę do komisarjatu, gdzie pozostawiono wszystkich okaleczonych aż do wytrzeźwienia. (a)

## Kandydaci na rzeczoznawców

**do komisji szacunkowych**

Jak już donosiliśmy w końcu sierpnia r. b. rozpoczynają się posiedzenia komisyj szacunkowych przy poszczególnych urzędach skarbowych, celem dokonania wymian wysokości podatku dochodowego na rok 1930.

W związku z powyższem Stowarzyszenie fabrykantów przemysłu włókienniczego (Zachodnia 68) wysłało listy swych przedstawicieli do poszczególnych urzędów skarbowych w składzie następującym:

Do I urzędu skarbowego wydelegowano I. Rozentala( Piotrkowska 51), O. Szpajdla (Brajera 11). Do II urzędu skarbowego Arona Klajna (Zachodnia 32), Izaaka'Birbiera (Aleja I Maja 57), Do III urzędu skarbowego Józefa Formę (Zachodnia 66), Wolfa Frenkla (Cegielniana 25), Dawida Jakobsona (... romskiego 23), Do urzędu IV I. Rozentala (Piotrkowska 51), Józefa Forma (Zachodnia 66), J. Soura (Aleja Kościuszki 21). Do V urzędu skarbowego Samuela Auerbacha (Piotrkowska 109). Do VII urzędu skarbowego J. Calera (Zgierska 54). Do VIII urzędu skarbowego Ch. Brinna (Pomorska 3), S. Fajnberga (Nowotargowa 9), A. Lewkowicza (Piłsudskiego 38). Do IX urzędu skarbowego B. Częstochowskiego (Cegielniana 51), Salomona Rozesa (Skwerowa 6), Wolfa Frenkla (Cegielniana 57). Do X urzędu skarbowego A. Brodta (Przejazd 14), L. Skurnika (Piotrkowska 56), I. Lewokiwcza (Nawrot 7). Do XI urzędu skarbowego M. Wajnberga (Sienkiewicza 40), A. Abramsona (6-go Sierpnia 37), M. Kwiata (Nawrot 34). Do XII urzędu skarbowego Henryka Rembiszewskiego (Główna 61). (p)



## Dwie dorożki zderzyły się

W dniu onegdajszym ulica Brzezińska była widownią charakterystycznego zderzenia się dwuch dorożek.
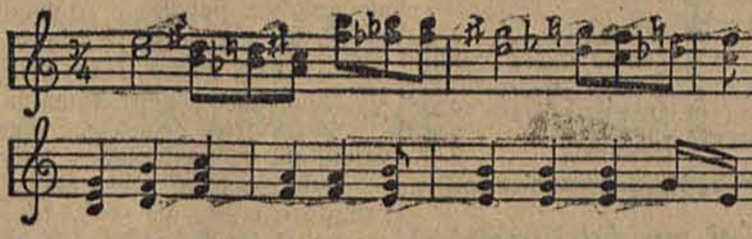
Ulicą wspomnianą w tempie kawaleryjskiem podążała dorożka, w której znajdowało się trzech podchmielonych pasażerów. Nawprost posesji nr. 80 dorożka ta, zdążająca w stronę cmentarza żydowskiego, najechała na inny podobny powóz, który właśnie skrecał.

Koń pełnej pasażerów dorożki wpadł na skręcającą właśnie w poprzek ulicy dorożkę, wywracając ją. Na przewróconą pustą, na szczęście, dorożke, runął koń, a wślad za nim naładowana dorożka wraz z woźnicą i pasażerami.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził u jednego z dorożkarzy, Cynklera Antoniego, zamieszkałego na Nowo-Sikawskiej 19, pęknięcie czaszki, złamanie obojczyka, oraz szereg ogólnych obrażeń cielesnych. Najechanego przez dorożkę dorożkarza odwieziono do szpitala im. Poznańskich.

Sprawca wypadku, dorożkarz Figur Filip, zamieszkały przy ul. Oblegowskiej nr. 3, doznał tylko rozcięcia warg i potłuczenia głowy. Pasażerowie, a mianowicie: Feliks Franowski, Józef Brukowski i Stanisław Ciołek — doznali jedynie ogólnych obrażeń ciała.

Zarówno pasażerów, jak i dorożkarza Figura, odstawiono do komisarjatu P. P. do wytrzeźwienia.





# 7 września — wybory

*w Rudzie Pabjanickiej*

W dniu wczorajszym ukazały się doniesienia, iż wybory w Rudzie Pabjanickiej odbędą się w dniu 22 września r. b.

Jak informuje główny komisarz wyborczy w Rudzie Pabjanickiej, p. sędzia Zejda, wybory te, ustalone początkowo na dzień 7 września r. b., odbędą się w tym właśnie terminie, zaś o żadnem przesunięciu terminu wyborów na dzień 22 p. m. mowy wogóle nie było.

Jak się dowiadujemy, w ciągu dnia wczorajszego złożone zostały dalsze dwie listy, a mianowicie Nr. 6 — N.P.R. lewica, która jednak w ostatniej chwili listę wycofała, składając nową listę, która otrzymała Nr. 7. Lista ta reprezentuje N.P.R lewicę i Resursę rzemieślniczą. Na czele tej połączonej grupy znajduje się nazwisko b. burmistrza Rudy Pabjanickiej, p. Świderskiego.

W ciągu dnia dzisiejszego spodziewać się należy złożenia pozostałych list, bowiem nie wpłynęły dotąd listy niemieckie, żydowskie oraz chrześcijańskiej demokracji i stronnictwa narodowego. (a)

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

**TEATR MIEJSKI.**
**TRUPA WILEŃSKA.**

Dziś, w poniedziałek i dni następnych, „Golem", nieodwołalnie ostatni tydzień.

## RADJOPROGRAM

**PONIEDZIAŁEK, dnia 25 sierpnia 1930 r.**

11.58—12.05 Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeli, ul. Piotrkowska 160. 13.15—13.20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.15 Odczyt p. t. „Camping w Polsce" wygł. p. Mieczysław Węgrzeczki. 16.15—17.10 Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy). 17.10—17.25 Przegląd komunikacyjny. 17.35—18.00 „Skrzynka pocztowa Łódzka". Korespondencję bieżącą omówi red. Tad. Sterzetelski. 18.00—19.00 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja" w Warszawie. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.35 Pogawędki techniczne (tr. z W-wy). 19.35—19.50 Komunikat szkolny P. A. P.. 19.50—20.00 Komunikat Izby Przem. - Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast., komunikaty i sygnał czasu z W-wy. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy (tr. z W-wy). 20.15—21.00 Recital skrzypcowy Romana Totenberga. Przy fortepianie prof. L. Urstein: 1) Corelli. Sonata A-dur, 2) Szymanowski. Pieśń Roksany. Prowaźnik. Walc, 4) Schubert. Kołysanka, 5) Nin-Kochański: 4 tańce hiszpańskie, 21.00—22.00 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej, 22.00—22.15 Feljeton p. t. „Dyrektorzy teatrów o swoich planach", wygł. p. Michał Melina (tr. z W-wy), 22.15—24.00 Komunikaty: meteor., polic., sport., oraz muzyka taneczna i salonowa z Polonja-Palace-Hotelu w Warszawie.

## Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27; W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Ilnickiego i J. Cymera, Wólczańska 37; Sukc. Leinwebra, Plac Wolności 2, Sukc. Hartmana, Mł[illegible] Nr. 1; J. Kahana, [illegible] 51 [illegible] Kl[illegible], [illegible] 51.

# „Derby" w Piotrkowie

## Frasonita (19 pułk ułanów) zdobyła wielką nagrodę

„Derby" wczorajsze wywarły wielkie zainteresowanie. Publiczności około 4000 osób. Gra w totalizatora ożywiona.

*GONITWA PIERWSZA*
*1600 mtr., o nagr. 2000 zł., 3-letn. koni arabskich.*

1) Familjantka, T. Raciborskiego, jez. Olejnik.
2) Vali, R. Ks. Sanguszki, żok. Kempa.
3) Impet, St. Janów, jez. Balcer.
Czas 2 m. 12 s. w walce o szyję.
Tot. 45 złotych.

*GONITWA DRUGA*
*2800 mtr., o nagr. 1200 zł., 4-letn. i st.*

1) Elborus, K. i K. Ważyńskich, żok. Chatisow.
2) Nalwny, J. Skolimowskiego, jez. Szyszko.
3) Paudataria, Gr. ofic. K.O.P., jez. Raniewicz.
Czas 3 m. 30 sek. w walce o 1 dług.
Tot. 19, — 14, — 16 zł.
Wycofano: Zazuła.

*GONITWA TRZECIA*
*2400 mtr., o nagr. 300 zł., 4-letn. koni arabskich.*

1) Mechmet, A. Wolk-Łaniewskiego, jez. Olejnik.
2) Parys, J. Czerkawskiego, jez. Jagodziński.
3) Haiti, W. Velesco, chł. Kuszneruk.
Czas 3 m. 15 s. pewnie o 2 dług.
Tot. 42, — 21, — 2 3zł.

*GONITWA CZWARTA*
*1100 mtr., o nagr. 1200 zł., 2-letn koni.*

1) Boer, Gr. ofic. 19 płk. Ułanów, jez. Chatisow.
2) Córa Beja „L. J. bar. Kronenberga, jez. Tobiasz.
3) Lotny, St. Strzemię, jez. Olejnik,
Czas 1 m. 17 sek. łatwo o 1½ dług.
Tot. 23, — 13, — 17, — 20 zł.

*GONITWA PIĄTA*
*„Derby", 2400 mtr., o nagr. 4000 zł. 3-letnich koni.*

1) Intrygant, L. Rüdigera, jez. Jędraszewski.
2) Będzie Jutro, L. J. bar. Kronenberga, jez. Tobiasz.
3) Gaduła, S. Bronikowskiego, żok. Kempa.

Czas 2 m. 58 s. bardzo łatwo 12 dług.
Tot. 16, — 13, — 18 zł.
Wycofano: Gryf.

*GONITWA SZÓSTA*
*6000 mtr., o nagr. 15.000 zł. — Steeple-Chase. 4-letn. i st. koni.*

1) Frasonita, Gr. ofic. 19 płk. Ułanów, Pan Suchecki.
2) Polish, S. Gromnickiego. P. Gromnicki.
3) Zagończyk, W. Mrówca. Pan Lewicki.
Czas 8 m. 55 s. pewnie o 3 dług.
Tot. 27, — 19, — 37 zł.
Wycofano: Nikanor. P. Strużyński (Danina) i P. Antoniewski (Frania) spadli z koni na przeszkodzie.

*GONITWA SIÓDMA*
*2400 mtr., o nagr. 1000 zł. Płoty, dla 3-letnich koni.*

1) Granat II, S. Dowgiełło i C. Juścińskiego, jez. Ustinow.
2) Alfa II, P. Abramowicza, jez. Sikora.
3) Radlok, S. Bronikowskiego, jez. Gajewski.
Czas 3 m. 6 s. łatwo o 6 dług.
Tot. 16. — 13, — 13, — 16 zł.
Wycofano: Droga, Zbir, Karrara, Juljusz, chł. Kondracik i Kanonada, chł. Kowalec spadli z koni.

Dnia 27 sierpnia r. b. ostatni dzień wyścigów.







# Pabjanice.

(Telefonem od naszego koresp.).

*OTWARCIE DOMU STARCÓW.*

W ubiegłym roku rozpoczęto wznosić przy ul. Kaplicznej Nr. 20 piętrowy budynek, który miał posłużyć na schronisko dla żydowskich starców.

Gmach ten w ostatnich dniach został wykończony. Pomieści on 40 starców w dwudziestu dwuosobowych pokoikach. Dom urządzono schludnie i wygodnie.

Dziś odbędzie się uroczyste otwarcie domu. Uroczystości dokona rabin Alter w obecności przedstawicieli władz oraz społeczeństwa żydowskiego.

Do budowy domu starców przyczyniła się też i rada miejska, przeprowadzając uchwały o subwencji na cele budowy.

*ZLOT SOKOŁÓW.*

W dniu 7 września odbędzie się w Pabjanicach wojewódzki zlot sokołów, zorganizowany z inicjatywy zarządu wojewódzkiego.

W celu należytego przygotowania zlotu powołany został w Pabjanicach komitet, w którego skład wszedł zarząd miejscowego oddziału Sokoła oraz przedstawiciele społeczeństwa. Komitet przygotował specjalny program uroczystości, na które złożą się: uroczyste nabożeństwo w kościele N.M.P., defilada, zawody sportowe o mistrzostwa wojewódzkie Sokoła oraz zabawa taneczna.

Zawody odbędą się na boisku Sokoła przy ul. Żeromskiego.

*Z TOW. PRZECIWGRUŹLICZEGO.*

Na onegdajszem posiedzeniu Tow. Przeciwgruźliczego w Pabjanicach omawiano sprawę stosunku władz miejskich do walki z gruźlicą. Samorząd miasta Pabjanic nie tylko że wstawił do budżetu na walkę z gruźlicą niewielkie kwoty, ale i tych drobnych funduszów nie rusza, uważając widocznie, że w mieście nie istnieje wogóle zagadnienie walki z gruźlicą. Postanowiono zwrócić się do magistratu z wezwaniem o energiczniejszą akcję w kierunku walki z gruźlicą. Pozatem postanowiono zorganizować w najbliższym czasie szereg odczytów propagandowych dla szerszego ogółu.

Nie należy wątpić, że akcja Tow. Przeciwgruźliczego odniesie należyty skutek i władze miejskie przyłożą się do zwalczania gruźlicy wespół z kasą chorych, która akcję tę prowadzi na szeroką skalę oraz z miejscowem Tow. Przeciwgruźliczem, które daje inicjatywę do różnych prac, mających na celu zwalczanie gruźlicy.




# Płócienne kostjumy i suknie

## będą modne w sezonie jesiennym.

Wnadchodzącym sezonie na plan pierwszy wysuwa się płótno, jako materjał na suknie i kostjumy. Materjał ten można określić jako szczególnie szlachetny i dystyngowany z pomiędzy materjałów na ubiory letnie i jesienne. Oczywiście mowa o bardzo wcześniej jesieni o t. zw. „polecie". Przepowiadają, że „polecie" będzie wyjątkowo piękne, że



wynagrodzi nam ten zawód jaki sprawiły miesiące lipiec i sierpień. W każdym bądź razie, prócz zwykłych strojów, o jakich pomówimy dzisiaj, należy zaopatrzyć się i w impregnowany płaszcz płócienny. Jeśli się nie przyda, to w każdym bądź razie nie będziemy czyniły sobie wyrzutów.

A więc, powracając do płótna: zawsze gładkie, bez deseni, w kolorach spokojnych, jasnych, ale nie jaskrawych, **płótno nadaje się doskonale na kostjumy i suknie.** Spokojny ton płótna stanowi doskonałą przeciwwagę dla zespołu barwnych i krzyczących materjałów, które nosiłyśmy latem.

W samym materjale zachodzą różne odmiany. Mamy więc płótno cienkie i gładkie na bardzo lekkie sukienki. tkane grubo i z węzełkami, są też gatunki o jedwabistym połysku o zupełnie matowe — **jednem słowem, jest w czem wybierać.**



Płótna nie można już dziś ograniczyć tylko na jeden, ściśle określony rodzaj sukien, jak to było do niedawna. Z płótna robimy teraz toalety domowe, spacerowe, wizytowe — różni je tylko fason, linja i kolor. Ta tendencja mody obecnej, aby z jednego i tego samego materjału sporządzać suknie na różne okoliczności, jest bardzo charakterystyczna, wygodna i utrzyma się niewątpliwie przez kilka sezonów.

Na suknie codzienne, spacerowe, płótno jest materjałem wprost nieocenionym, z powodu swej lekkości, miękkości, a zarazem zwartości tkaniny. Suknie takie są zawsze wytworne, szykowne, a zarazem efektowne, dzięki ładnym barwom materjału. Fasony ich powinny być pełne prostoty. Doskonale też przedstawiają się kostjumy z płótna, oczywiście grubego, odpowiednio tkanego.



Modele nasze wskazują dziś kilka ładnych fasonów zrobionych z płótna. Na pierwszej rycinie z lewa — model 1 jest ładnym strojem spacerowym. Ładny model widzimy również na rycinie z prawej, u góry oraz u dołu, oznaczony numerem 6. U dołu na lewo mamy fason sukni z cienkiego, połyskującego płócienka.

O płótnie radzimy pomyśleć. Jest praktyczne i ładne.

Z kolei należy omówić wreszcie modę **dla osób tęższych.** Przez kilka ostatnich sezonów moda była specjalnie niełaskawą dla osób tęgich. Jedyną wówczas radą było wykluczyć wszelką fantazję i trzymać się ściśle fasonów sportowych, gładkich i bez pretensji. Sytuacja ta uległa obecnie pewnej zmianie.

Przedewszystkiem wszystkie wieści o powrocie do mody pełnych kształtów okazały się conajmniej nieścisłe. Uwierzyły w nie tylko zasadnicze optymistki i stwierdzić należy, że się omyliły. Na pocieszenie jednak, panująca obecnie moda doskonale uwzględnia ich potrzeby. Nie trudno obecnie wybrać odpowiednie wzory, trzeba tylko odrzucić zbyteczną fantazję i trzymać się z rezerwą gatunków, barw i linji.

Najważniejszą bodaj jest suknia spacerowa, względnie codzienna. Należy zastosować do niej zupełnie gładki fason, możliwie bez żadnych fantazji. Można ją sporządzić z lekkiej wełny, albo z grubego połyskującego płótna i wtedy będzie wyglądała bardzo ładnie. Jako fason sukni wieczorowej polecić należy,



dla osób tęższych — **płaszczowy.** Suknia taka powinna być czarna lub granatowa i z materjału, któryby można nosić bez względu na sezon. Okrycie również powinno być zawsze barwy ciemnej. Sukienka i płaszczyk, które widzimy na pierwszej rycinie (mod. 2) mogą służyć znakomicie dla osób szczupłych, jak i tęższych.



Pozostaje wreszcie do omówienia pozostałe modele na okres „polecia". Rycina u dołu z prawej strony wskazuje nam: mod. 1 — czarna suknia z crepe marocaine;u; mod. 2 — piękna i oryginalna suknia z bronzowego crepe de chine; mod. 3 — kostjum trykotowy na chłodniejsze dnie.

**Świeże kwiaty do toalet wieczorowych.** Zdanie to brzmi nieco archaicznie. Wszak to była moda za czasów naszych babek. A właśnie, że o tem pragnę jeszcze poinformować nasze czytelniczki. Do stylu dzisiejszych sukien wieczorowych doskonale nadaje się **wiązanka żywych kwiatów,** która w zupełności ruguje kwiaty sztuczne, używane dotąd jako upiększenie. Kwiaty te należy jednak zawsze umiejętnie dobrac kolorem do barwy toalety, by nie tworzyły z sobą kontrastów, lecz były stonowane.

**Irene.**



# Sensacyjne wyniki w lidze.

## Wspaniały sukces Warty w Krakowie.--Czarni nadspodziewanie remisują z Legją.

Dwiema sensacyjnemi niespodziankami obdarzyła nas wczorajsza niedziela ligowa.

Do niespodzianek wielkiego kalibru zaliczyć należy w pierwszym rzędzie wspaniałe zwycięstwo Warty z leaderem ligi Cracovią.

Jest to niebywały sukces drużyny poznańskiej jeżeli zważyć, że mecz odbył się w Krakowie w atmosferze niezbyt przyjaznej dla gości. Wynik 4:1 Warty z Cracovią, acz nie zmienia sytuacji w tabeli, może jednak posiadać b. doniosłe znaczenie już w najbliższym czasie, jeśli zważyć, że Warta posiada najmniejszą ilość gier ze wszystkich zespołów ligowych, wskutek czego jest po ważną konkurentką Cracovji w zdobyciu mistrzostwa.

Nielada niespodzianką był również wynik remisowy wywalczony przez Czarnych w sporkaniu z Legją.

Dla Czarnych remis z Legją posiada kolosalne znaczenie, gdyż każdy punkt dla Czarnych może się okazać ratunkiem przed degradacją.

Wyniki zespołów łódzkich były naogół przewidziane. Miłą niespodziankę sprawił jednakże ŁKS, odnosząc tak wspaniałe zwycięstwo nad Warszawianką. Może wreszcie odwróci się od drużyny łódzkiej pech, który ją prześladuje już od dłuższego czasu.

ŁTSG nadal dowiodło, że przeżywa kryzys, aczkolwiek tym razem drużyna łódzka grała już znacznie lepiej, aniżeli na ostatnich zawodach.

Tabela ligowa po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

| Klub | Gier | Punkt. | Stos. bram. |
|---|---|---|---|
| 1) Cracovia | 14 | 22 | 32:13 |
| 2) Wisła | 13 | 18 | 30:19 |
| 3) Legja | 13 | 18 | 29:15 |
| 4) Polonja | 14 | 17 | 35:23 |
| 5) Warta | 12 | 17 | 31:27 |
| 6) Garbarnia | 14 | 14 | 35:35 |
| 7) Pogoń | 12 | 11 | 25:21 |
| 8) Ruch | 14 | 11 | 22:30 |
| 9) Ł.K.S. | 14 | 10 | 28:27 |
| 10) Ł.T.S.G. | 15 | 10 | 19:39 |
| 11) Czarni | 14 | 9 | 11:27 |
| 12) Warszawianka | 13 | 5 | 12:43 |

### Ł.K.S.--Warszawianka 4:1 (2:0)

*Czarni—Legja 1:1 (1:0)*

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Do zawodów z Warszawianka występuje ŁKS w nieco zmienionym składzie ze Stollenwerkiem na skrzydle. Warszawianka grała znów b. słabo na przegraną całkowicie zasłużyła.

W pierwszej połowie ŁKS bezustannie nacierał, zdobywając dwie bramki przez Tadeuszewicza Króla. Po przerwie w pierwszych minutach przewaga Warszawianki, która zdobywa bramkę przez Korngolda.

Gospodarze nie wytrzymują tempa zawodów i ŁKS znów opanowauje boisko, nie wypuszczając już inicjatywy z rąk do końca meczu. Dalsze dwie bramki dla łodzian zdobywa Feia. W ŁKS-ie wyróżnili się Aldek i Gałecki. w Warszawiance Zwierz II. Sędzoiwał p Słomczyński.

Drugi mecz ligowy w Warszawie rogegrany bezpośrednio po meczu ŁKS—Warszawianka między drużynami Czarni—Legja zakończył się remisem. Czarni grali b. ambitnie i o klasę lepiej, aniżeli na zawodach z Polonją. Jedyna bramkę zdobywają Czarni w pierwszej połowie po ładnie strzelonym rzucie wolnym przez Drzymałę. Po zmianie stron Legja zdobywa wyrównujacy punkt główką Nawrota. Wynik remisowy nie ulega już zmianie. Drużyna lwowska pozostawiła po sobie dobre wrażenie.

### Warta—Cracovia 4:1 (3:0)

*Garbarnia—Ł.T.S.G. 4:1 (0:0)*

Nasz krakowski koresp. telefonuje:

Blisko 10 tysięcy widzów zebranych na boisku Cracovji przeżywało sporo emocji. Leader Ligi, faworyt spotkania ulega sromotnie Warcie, grającej na tych zawodach doskonale jak za swych najlepszych czasów. Szczególnie dwaj zawodnicy Staliński i Fontowicz byli bez konkurencyjni i wybijali się ponad poziom 22 piłkarzy zebranych na boisku. Cracovia w przeciwieństwie do przeciwnika grała słabo w szczególności atak, który zaprzepaścił moc dogodnych sytuacyj. Bramki dla Warty zdobyli: Staliński 3 i Wojciechowski, dla Cracovji—Malczyk.

Drugi mecz ligowy rozegrany w Krakowie między ŁTSG a Garbiarnią zakończył się niezasłużoną porażka drużyny łódzkiej. Gra niemal przez cały czas meczu była równorzędna, nawet ŁTSG miało więcej sytuacyj podbramkowych, lecz atak grał wyjątkowo słabo. Zwłaszcza po przerwie napad drużyny łódzkiej całkowicie opadł na siłach. Bramki dla Garbarni zdobyli: Smoczek 3 i Bator 1. Sędziował p. Mallow.

## Wielki sukces Polski

### w meczu pływackim z Czechosłowacją.

W sobotę i niedzielę odbył się w Warszawie międzynarodowy mecz pływacki Polska — Czechosłowacja, w którym stuprocentowymi faworytami byli czesi, posiadający już ustaloną markę w świecie pływackim. Tymczasem nadspodziewanie zwyciężyła Polska z różnicą jednego punktu, przyczem polski sport pływacki wzbogacił się o całą ilość nowych rekordów.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

400 mtr. stylem dowolnym: 1) Bocheński (P.) 5:31 (rekord Polski), 100 mtr. na wznak dla pań: 1) Czadbalowa (Cz.), 400 mtr. stylem dowolnym dla pań: 1) Freidlenderowa (Cz.), druga Jarkuliszówna 7:13 (rekord Polski), 100 m. na wznak dla panów: 1) Antos (Cz.) 1:20,5, 2) Karliczek (P.) 1:22, 4) rekord Polski), sztafeta 3x100 stylem zmiennym 1) Czechosłowacja 4,45,6 (rekord czeski) Polska uzyskała czas 4,55,8 (rekord Polski), sztafeta 3x100 stylem zmiennym panów: 1) Polska 5:30( rekord Polski), Skoki z trampoliny pań: 1) Krongeigerowa (Cz.), skoki wieżowe panów: Maerz (P.), 100 mtr. dla pań stylem dowolnym: 1) Świtagowa 1,25 (rekord czeski), 200 mtr. stylem klasycznym dla pań: 1) Jarkulszówna 328,8 (rekord Polski), 100 m. stylem dowolnym dla panów: 1) Bocheński 1,032 (rekord Polski), 200 mtr. stylem klasycznym dla panów: 1) Kaputek (P.) 3,05, sztafeta 4x100 stylem dowolnym dla pań: 1) Czechosłowacja 6,04,3, 2) Polska 6,13 (rekord Polski). Sztafeta 4x100 dla panów: 1) Polska [illegible] (rekord Polski) skoki z trampoliny panów: 1) Merde (P.). Skoki z wieży dla pań: 1) Krausówna (P.). Mecz waterpolo Polska — Czechosłowacja zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji 3:0.

## Skandal na boisku

### Niesforni gracze rzucają się na sędziego

Decydujące spotkanie grupowe o mistrzostwo klasy C Widzewska Manufaktura — Gentleman wywołało ogromne zainteresowanie. Obie drużyny występują do zawodów w najsilniejszych składach. W pierwszych 10 min. przewagę ma drużyna Gentleman, gra się jednak wyrównuje, a pod koniec pierwszej połowy zwycięzca coraz energiczniej naciera, zdobywając dwie bramki przez Waltera.

Jedyną bramkę dla Gentlemana zyskuje Karasiak z rzutu wolnego.

Po zmianie stron Widzewska Manufaktura zdobywa trzeci punkt z rzutu karnego. Drużyna Gentleman coraz mniej panuje nad swemi nerwami, a gdy w pewnej chwili sędzia usuwa jednego z graczy tej drużyny z boiska za rozmyślne kopnięcie przeciwnika, wynika na boisku ogromna awantura, przyczem gracze Gentlemanu przybierają względem sędziego groźną postawę.

Ponieważ wykluczony gracz nie opuszcza boiska, sędzia odgwizduje walcower dla Widzewskiej. W tym momencie niesubordynowani gracze Gentlemanu rzucają się na sędziego, który z trudem uchodzi cało z opresji, obroniony przez gospodarzy.

Na boisko wkracza policja, spisując odpowiedni protokuł. Niewątpliwie władze piłkarskie zajmą się niesfornemi jednostkami klubu Gentleman, którzy przez swoje zachowanie na boisku, przynoszą jedynie ujmę swemu klubowi.

## Komunikat Rady

### Klubów Fabrycznych

Otrzymaliśmy następujący komunikat z prośbą o umieszczenie:

Rada klubów fabrycznych stwierdziwszy, iż zachowanie się K. S. Gentlemen podczas zawodów w piłkę nożną z K.S. Widzewska Manufaktura w dniu 24 sierpnia b. r. w Łodzi przeczy wychowawczo-sportowemu kierunkowi rady oraz może poderwać w oczach społeczeństwa sportowego, jak również na terenie Państwowych Związków Sportowych imię klubów fabrycznych zrzeszonych w radzie, powzięła decyzję bezapelacyjnego wykluczenia K.S. Gentleman z grona członków rady.

## Wieczorek zwycięża

### w dziesięcioboju o mistrzostwo Polski

W dziesięcioboju o mistrzostwo Polski, który odbył się w niedzielę w Krakowie pierwsze miejsce zajął Wieczorek, zdobywając 6424,99. Drugi Dobrakowski 6037,05 pkt., trzeci — Wojtkiewicz.

## Kolarskie mistrzostwa

### świata

Na kolarskich mistrzostwach świata, Pusch zajął w swojej serji trzecie miejsce, zaś Szamota w swojej — drugie miejsce.

**ZAWODY KOLARSKIE O MISTRZOSTWO SEKCJI Z. P. M. P. „ORLĘ“.**

W niedzielę, dn. 24 b. m. na Krzywiu pod Zgierzem odbyły się wyścigi szosowe o mistrzostwo sekcji kolarskiej Zjednoczenia polskiej młodzieży pracującej „Orlę“.

Mistrzostwo sekcji na dystansie 50 klm. na rok 1930 zdobył Flor. Drugie miejsce zajął Hartwig.

## Niespodzianka w warszawskiej

### klasie A.

W Warszawie faworyt klasy A Marymont rozegrał mecz o mistrzostwo ze Skrą, przegrywając 0:1, wskutek czego sytuacja się zmieniła i Skra ma szanse uzyskania tytułu mistrza okręgu warszawskiego.

## Samochodowy wyścig tatrzański

### Stueck uzyskał rekord trasy.

Na trasie między Zakopanem a Morskim Okiem odbył się w niedziele III wyścig tatrzański wchodzący w skład automobilowych mistrzostw polskich i górskich mistrzostw Europy. Wyścig odniósł olbrzymi sukces sportowy i propagandowy. Pogoda dopisała. Trasa w świetnym stanie, organizaca wzorowa. Na zawodach 1500 samochodów i 12 tysięcy publiczności. Pana Prezydenta, jako protektora reprezentował szef Kancelarji Cywilnej Lisiewicz.

W kategorji wozów wyścigowych I miejsce zajął bezkonkurencyjnie Stueck na Austrodaimlerze bijąc czas 5.23,795 sekundy rekord trasy o 24 sek. II miejsce zajął Jan Ripper na Bugattim w 5,38,835 sek., III miejsce zajął Maurycy Potocki na Bugattim 5.58,585 sek.

Inż. Liefeldt jeden z najpoważniejszych konkurentów pragnac ominąć przypadkowego przechodnia na trasie wpadł do rowu. Na szczęście zawodnik wyszedł z wypadku bez poważniejszych obrażeń.

Motocykle: I miejsce zajął Hołaj 6.38,950 sek., II miejsce zajał Natel 7.06,500 sek., III — Gembala 7.13,225.

W kategorji wozów turystycznych: I miejsce zajął Chrzaszcz na Lanci 7.22,940 sek., II — Rein na Lanci 7.33,660 sek., III — Krzeczkowski na Citroen 7.55,090 sek.

W kategorji samochodów sportowych: I miejsce zajął Schmidt na Amilkarze 6.13,445 sek., II — Weinschenk na Tatrze 6.14,190 sek., III — Fruehling na Bugattim 6.16,445 sek.

Wieczorem w hotelu Bristol odbyło się rozdanie nagród [illegible]

## Wspaniały sukces

### wioślarzy polskich w Antwerpji

Polscy wioślarze bawili w niedzielę w Antwerpji, gdzie wzięli udział w wielkich międzynarodowych regatach wioślarskich. Polacy odnieśli wspaniały sukces, zajmując we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsce i bijąc Francję, Belgję i Holandję. Polacy odnieśli zwycięstwo w dwójkach ze sternikami, w ósemkach i czwórkach ze sternikami.

# W. K. S. mistrzem klasy A.

## Turyści-W.K.S. 2:2 (0:1)

Niewyraźna sytuacja w tabeli A klasowej na tydzień przed rozgrywkami o wejście do Ligi została wreszcie wyjaśniona. Wynik remisowy, uzyskany w dniu wczorajszym przez W.K.S. w spotkaniu z Turystami zapewnił wojskowym pierwsze miejsce w tabeli bez względu na rezultat spotkania z Ł.K.S Ib, które odbędzie się w nadchodzącą środę.

Jeśli w górnej części tabeli sytuacja jest już zupełnie zdecydowana i nie może podlegać żadnym wątpliwościom, to w dolnej trudno w tej chwili należycie się zorjentować. Zagrożonych spadkiem do klasy B jest aż pięć zespołów i oprócz Sokoła wszystkie drużyny mają jeszcze szanse utrzymania się w klasie A.

Której z drużyn uśmiechnie się los, trudno przewidzieć, w każdym razie sytuacja całego szeregu klubów jest bardzo poważna—muszą się one zdobyć na poważny wysiłek, by utrzymać się w klasie A.

Decydujący mecz o mistrzostwo kl. A Turyści — WKS zgromadził w dniu wczorajszym na boisku przy ul. Wodnej przeszło 2 tysiące widzów. Po zaciętej walce zawody zakończyły się wynikiem remisowym 2:2, wskutek czego WKS definitywnie zdobył tytuł mistrza klasy A okręgu łódzkiego, kwalifikując się jednocześnie do rozgrywek międzyokręgowych o wejście do Ligi.

Zawody prowadzone były niezwykle nerwowo, były jednak bardzo ciekawe i trzymały widzów bezustannie w napięciu. Wynik remisowy jeśli chodzi o przebieg gry najzupełniej zasłużony, tym razem bowiem Turyści, którzy wystąpili aż z trzema rezerwowemi bez Weliszka, Michalskiego i Szulca byli równorzędnym przeciwnikiem WKS-u, ustępując mu nawet pod względem szybkości i startu do piłki. Jeśli jednak chodzi o sytuacje podbramkowe i okoliczności w jakich zdobyte zostały bramki dla WKS-u, to stwierdzić należy, że fioletowym stała się krzywda. Winę za to ponosi sędzia zawodów, który prowadząc mecz ten naogół b. nieuważnie, orzeka decyzje zbyt pochopnie, zwłaszcza jeśli idzie o rzuty karne. Zrozumiałe, że w decydującej rozgrywce, kiedy drużyny nie panują nad swemi nerwami jedno złe pociągnięcie sędziego może całkowicie wyprowadzić z równowagi nawet najbardziej spokojnych graczy.

Przebieg gry jak już zaznaczyliśmy b. ciekawy. Pierwsze minuty należą do Turystów, jednak wszystkie ich ataki rozbijają się o doskonałą obronę WKS-u.

Około 15 min. Klimczak strzela z dalekiej odległości na bramkę Turystów. Piłka odbija się o słupek wracając na pole, jednak sędzia przyznaje WKS-owi bramkę.

Wywołuje to burzę protestów ze strony widzów i graczy Turystów. Sędzia decyzji nie cofa.

Zdobyta bramka dodaje otuchy graczom WKS-u, którzy grają z minuty na minutę lepiej i przeprowadzają b. ładne akcje. Gra toczy się przeważnie na środku boiska, bowiem dobrze grające obrony obu zespołów likwidują z łatwością akcje tak jednej jak i drugiej strony. W ostatnich 10 min. Turyści mieli dużo okazji podbramkowych, a nawet na 2 m. przed końcem gracze fioletowych nie trafiają z kilku kroków do pustej bramki i pierwsza połowa kończy się wynikiem 1:0 dla WKS-u.

Druga część meczu rozpoczyna się pod znakiem gwałtownych ataków Turystów, którzy wykorzystują zmęczenie przeciwnika. W 5-ej min. ładnie przeprowadzona akcja fioletowych kończy się bramką zdobytą przez Hahna.

Deprymuje to do tego stopnia graczy WKS-u, że tracą oni zupełnie głowę i w tym okresie Turyści mają przygniatającą przewagę, której nie potrafią wykorzystać.

Karasiak dwukrotnie strzela w aut, Świętosławski z kilku kroków strzela również w aut, wreszcie w 15-ej min. przerywa się Stolarski i zostaje sfaulowany na polu karnym. Sędzia dyktuje rzut karny i blisko 10 min. upłynęło, zanim WKS chciał się zgodzić na decyzję sędziego. Rzut karny zamienia pewnie na bramkę Niewiadomski. Turyści nadal usilnie atakują, przyczem Stolarski nie wykorzystuje dwuch „murowanych" pozycji.

Około 20 min. przerywa się Kaczmarek i zostaje pchnięty przez Frankusa. Sędzia dyktuje rzut karny dla WKS-u, zamieniony na ładną bramkę przez Klimczaka. Od tej chwili Turyści grają coraz słabiej i WKS ma nawet okazję uzyskania zwycięskiej bramki.

W drużynie WKS-u obok bramkarza i obrony wyróżnił się Caban w pomocy oraz Klimczak w ataku. Turyści, którzy grali znacznie słabiej, aniżeli na ostatnich dwuch meczach mieli najlepszych graczy w Frankusie i Kowalskim. Sędzia p. Bira dopuścił do ostrej gry, pozatem jak już zaznaczyliśmy wydawał zbyt pohopne decyzje w decydujących momentach.

### TABELA KLASY A.

Tabela rozgrywek po wczorajszych zawodach o mistrzostwo klasy A przedstawia się następująco:

| Klub | Gier | Pkt. | St. br. |
|---|---|---|---|
| 1) W.K.S. | 21 | 32 | 51:15 |
| 2) Turyści | 22 | 31 | 63:28 |
| 3) Ł.K.S. Ib | 19 | 26 | 57:29 |
| 4) Hakoah | 21 | 22 | 40:36 |
| 5) P.T.C. | 22 | 21 | 37:58 |
| 6) Burza | 19 | 19 | 28:34 |
| 7) Orkan | 19 | 18 | 28:30 |
| 8) Bieg | 19 | 16 | 30:38 |
| 9) Ł.T.S.G. Ib | 20 | 16 | 33:44 |
| 10) Union | 19 | 13 | 22:36 |
| 11) Widzew | 18 | 13 | 18:35 |
| 12) Sokół | 21 | 13 | 39:63 |

## P.T.C.—Widzew 2:0

Nieoczekiwaną porażkę poniósł w dn. wczorajszym Widzew, który ostatnio wykazuje coraz widoczniejszy spadek formy. Zwycięstwo P.T.C. niezupełnie zasłużone. Widzew miał moc dogodnych sytuacji podbramkowych, lecz słaby atak nie był w stanie wykorzystać nawet najpewniejszych sytuacji.

## Burza—Sokół 3:1 (1:0)

Nasz pabjanicki korespondet telefonuje:

Spotkanie Burza — Sokół zakończyło się zasłużonem zwycięstwem pabjaniczan.

W pierwszej połowie nieznaczną przewagę posiada Sokół, który nie jest jednak w stanie zdobyć bramki. Natomiast Burzy udaje się w 40-ej min. przez Gerassa zdobyć jedyną bramkę do przerwy. Po zmianie stron Burza energicznie naciera i zdobywa dalsze dwie bramki przez Lauera i Wildemana. — Meczem kierował p. Bira.

## Ł. T. S. G.—Orkan 1:1 (0:1)

### Ambitna gra rezerwowego zespołu Ł.T.S.G.

Mecz należał do rzędu ciekawych, gdyż twardej i ambitnej grze karolewian przeciwstawili białoczerni ogromną dozę ofiarności i niezłe wyrobienie techniczne.

Drużyna Orkanu jest dość jednolita i wytrzymała fizycznie, co pozwala utrzymać jej przez cały czas meczu ostre tempo. Prymitywny sposób gry połączony z zaciętością wpada często w brutalność, lecz cała piątka w ataku ma dobry ciąg na bramkę i strzela często z wszelkich możliwych pozycji.

Natomiast w ataku Ł.T.S.G. coś się nie klei. Brak spoistości i przewodniej myśli w kombinacjach wiąże się dziwnie z brakiem efektu końcowego — mianowicie celnym strzałem na bramkę. Przytem i podania mijają się z celem, gdyż najczęściej piłka staje się łupem przeciwnika. Braki te nie potrafią wyrównać wspomniane już zalety: ofiarność i technika.

Pierwsze kilka minut upływa na „włożeniu się" w grę. Orkan narzuca ostre tempo i sunie pod bramkę ŁTSG. Ci nie pozostają dłużni i przypuszczają generalną batalję. Trzykrotne niebezpieczne ataki z łatwością paruje bramkarz, gdyż wszystkie piłki łatwe są do trzymania.

Orkan skupia się i stopniowo staje się panem sytuacji. Piłka toczy się szybko pod bramkę ŁTSG. Zgrabne podanie środka ataku kieruje na bramkę lewy łącznik i piłka wpada do bramki nim zaskoczony bramkarz zorjentował się w sytuacji. Gracze Orkanu nabierają werwy i dają możność bramkarzowi białoczarnych częstego popisywania się zwinnością i przytomnością. Dzięki temu udaje się ŁTSG utrzymać wynik do przerwy.

Po zmianie stron obie drużyny, jakby opadły na siłach, poczynają grać wolno i niedbale. Jeden z wypadów białoczarnych kończy się ostrym, efelktownych strzałem prawoskrzydłowego Francmana. Bramka! Na widowni krzyki i brawa.

W graczy jakby nowy duch wstąpił. Stają się znów szybci, pełni życia.

Orkan góruje. Wtem niespodzianka! Binecki wysuwa Radomskiemu ten zaś będąc o 3 metry od bramki Orkanu robi fatalną „dziurę". Jeszcze kilka dobrych posunięć karolewian niweczy zwinny jak kot bramkarz.

Sądząc z przebiegu gry, to sytuacji podbramkowych miał daleko więcej Orkan i rezultat 2:1 dla takowego byłby zupełnie słusznym miernikiem sił.

Na wyróżnienie zasługują w ŁTSG: bramkarz Wagner i obrońca Sokołowski w Orkanie: Fliegel w pomocy i Miller w ataku.

Sędzia p. Busiakiewicz za mało zwracał uwagi na zbyt wyraźne faule.

Przedmecz rezerw dał wynik 1:1.

## Ł.K.S. Ib.—Hakoah 3:2 (1:1)

### Decydujący punkt uzyskany z rzutu karnego

Aura tegoroczna niebardzo sprzyja imprezom sportowym. I chociaż zdawało się po paru dniach ładnych, że pogoda na jakiś czas już się ustaliła sobota zrobiła ogólny zawód. Jakby na złość i utrapienie sportowców deszcz osiągnął swój kulminacyjny punkt właśnie podczas meczu. Żal wprost się robiło patrzeć na graczy obu drużyn obryzganych błotem, uganiających pod strugami wody za piłką.

Ł.K.S. rozpoczyna ataki lecz mokra i ciężka piłka zawodzi i utrudnia grę. Hakoah rewanżuje się i prze naprzód. Piłkę dostaje Presser i ostrym strzałem umieszcza ją w siatce ŁKS-u. Nie długo cieszą się jednak niebiescy, tym sukcesem, gdyż wkrótce Wisławski strzela szczęśliwie i wyrównuje. Teraz Ł.K.S. ujmuje inicjatywę i dąży usilnie do przechylenia szali zwycięstwa na swą stronę. Nadarza się okazja. W zamieszaniu Lipski wybiega, odbija piłkę Sowiak strzela, lecz piłka nie trafia z odległości 2 metrów do pustej bramki. ŁKS znów przy piłce. Bramkarz Lipski, broni ze szczęściem. Kilka sporadycznych ataków niebieskich kończy się fiaskiem.

Czerwoni ciągle atakują. Szałapski swemi biegami stwarza niebezpieczne sytuacje. Pomimo to niecelne lub za słabe strzały nie zmieniają rezultatu.

Po zmianie stron jeden z ataków Hakoahu kończy się zdobyciem bramki.

Powoli ŁKS otrząsa się z depresji i uzyskuje 2 rzuty różne. Jeden z nich jest powodem zamieszania podbramkowego i ślicznej główki Sowiaka uwieńczonej goalem. W kilka minut później za faul na polu karnym sędzia dyktuje 11-tkę pewnie strzeloną przez Mikołajczyka.

Przy zwiększającej się ulewie sędzia kończy zawody przy stanie 3:2 dla ŁKS

Wskutek anormalnych warunków, jak śliskie boisko, błoto i deszcz, żaden z graczy nie mógł wykazać swych możliwości. Pomimo to gra wskutek niepewności wyniku trzymała widza przez cały czas w napięciu. Sędzia p. Fiedler spostrzegawczy i uważny.

## Bieg—Union 2:0

### Zasłużony sukces benjaminka klasy A.

Bieg wylosowuje pod słońce. Odrazu zarysowuje się przewaga młodej, pełnej życia drużyny Biegu. Przewaga ta wzrasta w miarę upływu czasu coraz bardziej.

Jeszcze w pierwszej połowie zieloni dają sobie jako tako radę, a nawet udaje im się kilkakrotnie zagrozić poważnie bramce przeciwnika, lecz dobry bramkarz Marciniak wspomagany dzielnie przez obronę niweczy wszelkie ich zakusy.

Natomiast atak Biegu, zasilany przez pracowitą pomoc z Kudelskim na czele pracuje intensywnie i jedynie dzięki ofiarnej grze i szczęściu bramkarza Unionu nie udaje się mu odzwierciadlić swej przewagi cyfrowo.

Po przerwie Bieg z miejsca opanowuje boisko i zaczyna się bombardowanie bramki zielonych. Bramkarz Frontczak zaczyna grać niepewnie a i interwencja niezbyt dobrego tym razem Durki i sforsowanego Kirschbauma nie zawsze jest skuteczna. To też oblężenie przynosi wkońcu rezultat pod postacią bramki strzelonej pewnie przez kierownika napadu Łuczaka.

Wszelkie wysiłki przemęczonych już graczy Unionu spełzają na niczem. Nie pomagają pojedyńcze wybiegi. Bieg stale jest przy piłce i wkrótce uzyskuje jedenastkę przestrzeloną przez Kudelskiego. Wkrótce Kudelski zamienia się pozycją z Łuczakiem. Następuje nowa serja strzałów ataku Biegu, w których dominuje prawy łącznik Stawiak. Kilka pewnych pozycji marnuje prawe skrzydło.

Union wyswobadza się na chwilę i rwie pod bramkę Biegu. Atak ten odparowuje lewy obrońca silnym, czystym wykopem. Piłkę dostaje Łuczak wysuwa szybko Kudelskiemu, ten zaś w szybkim biegu przerywa się przez obronę i ostrym strzałem umieszcza ją nieuchronnie w bramce zielonych.

Rezultat przesądzony i wysiłki Unionu nie zdołały go zmienić.

Bieg grał cały czas ambitnie i na wynik w zupełności zasłużył.

Union natomiast grał dziwnie słabo szczególnie po przerwie.

P. Andrzejak sędziował spokojnie i umiejętnie.

Przedmecz rezerw zakończył się wygraną Biegu w stosunku 2:1.

## Jerzy Stolarow mistrzem

### *tenisowym Łodzi.*

W dniu wczorajszym został częściowo zakończony trwający od kilku dni turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi. W grze pojedyńczej panów Jerzy Stolarow pokonał w finale Andrzejewskiego 6:1, 6:2, 6:4, w grze pojedyńczej pań Volkmerówna pokonała W. Rychterównę 6:4, 7:5, w grze podwójnej panów para Stolarow — Popławski pokonała parę Steinert — Stadlander 6:3, 3:6, 6:2, 6:3. Finałowe spotkanie w grze mieszanej odbędzie się w dniu dzisiejszym.

7-kl. SZKOŁA dla żydowskiej inteligencji
(ZAKŁAD FREBLOWSKI)
**Kacenelson-Nachumow**
ul. Pomorska № 20 (tel. 183-40).
Zapisy w g. od 4—7 pop.

Kancelarja przyjmuje zapisy chłopców i dziewcząt
**w wieku szkolnym.**
Do klasy przygoto wawczej (A⁰) dzieci od 5½ lat.
Do przedszkola dzieci od 3—7 lat.

Język wykładowy w szkole i przedszkolu — **polski.**
**Dla chłopców** powiększony kurs hebrajskiego i przedmiotów religii żyd. pod kierownictwem J. B. Kacenelsona.
**Dla dziewcząt** rytmika, tańce, plastyka w zakresie szkół tanecznych pod kier. sił fachowych.

Dla dzieci **słabych** fizycznie oraz **niezamożnych**
popołudniowa szkoła | do 50% ulgi | popołudniowa freblówka

## PORADNIA
**wenerologiczna**
Lekarzy-specjalistów
**Zawadzka 1.**
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobie
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
**Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
**Porada 3 złote.**

## LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
**Piotrkowska 294, tel. 122-89**
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.
**PORADA 4 zł.**
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
**3 ZŁOTE.**

**Doktór**
## P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w nie dzielei święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

**DOKTOR**
## H. Wołkowyski
**Cegielniana 25,** tel. 126-87
**powrócił.**
**Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową.**
Przyjmuje od g. 8—2 przed poł i od 6—9 w niedziele i święta od godz. 9—1

**Baczność Letnicy!**
**Ruda-Pabjanicka**
**„REPUBLIKĘ"**
i **„Express Wieczorny"**
można otrzymać w cukierni „Rudzianka" (naprz. gł. tramw. przystanku)

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
## „SPLENDID"
**Dziś poraz ostatni!**
Najznakomitszy malec świata — i genjalny śpiewak oraz artysta, zwany „Szaljapinem filmu"
# Sonny Boy — Al Jolson
**we wznowionym arcydziele śpiewno-dźwiękowym**
# „ŚPIEWAJĄCY BŁAZEN"
Dramat wesołka, który musi bawić tłum w chwili, gdy serce mu pęka.
**Ceny miejsc zł. 1, 2, 3. Pocz. seansów o g. 6, 8 i 10-ej w.**

**PIERWSZA JASKÓŁKA SEZONU**
# W sidłach kłamstwa
**EMIL JANNINGS** — GARY COOPER, EST. RALSTON

**Poraz pierwszy w wspólnej kreacji ukażą się**
**Marja Corda i H. A. Schlettow**
w przepięknym filmie erotycznym
# „Gra Namiętności"
**Następny program „LUNY".**

**Żeńskie Gimnazjum**
# C. Waszczyńskiej
**Zielona 15, tel. 219-00.**
Kancelarja przyjmuje podania nowych kandydatek codziennie od godz. 9—14.
Egzaminy wstępne rozpoczynają się 3-go września.




## 1 dolara za każdą żywą pluskwę
znalezioną po przeprowadzeniu dezynfekcji preparatem **„FUMIGATORE CIMEX"**, przy zastosowaniu się do sposobów użycia, wypłacimy natychmiast. „FUMIGATORE CIMEX" jest świecą dezynfekcyjną, tępiącą radykalnie **w ciągu 5 godzin** wszelkie insekty (pluskwy, wszy, mole, karaluchy) i mikroby chorobotwórcze. Posiadamy pochwalne orzeczenia rozlicznych instytucji rządowych i komunalnych:
**ZAKŁADY CHEMICZNO-DEZYNFEKCYJNE „SALVATOR", Katowice.**
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
ZASTĘPSTWO: **Inż. Juljusz Hamer i S-ka, Łódź, 6-go Sierpnia № 1. Tel 188-58.**

KRYNICZNA SÓL DO NÓG DINOL
ZAWIERA OBOK SOLI MINERALNYCH ORZEŹWIAJĄCY WYCIĄG Z IGLIWIA SOSNOWEGO
**Usuwa dolegliwości nóg**
**Wzmacnia i orzeźwia**
**zbolałe stopy**
Lab. Chem. **„DINOL"**
Warszawa, Elektroralna 26
Gdzie niema, wysyłamy pocztą po wpłaceniu na konto P. K. O. 13807 zł. 1. 75, pudełko zawiera soli na 7 kąpieli.

## Uwaga!!!
Na sezon szkolny polecam wszelkie podręczniki szkolne i przybory piśmienne w wielkim wyborze, ceny konkurencyjne
Księgarnia CH. WAJSS,
**Tomaszów Maz. Pl. Kościuszki 25**

# Mebli
**Specjalnie luksusowych, sypialnych pokoi po konkurencyjnych cenach i na dogodnych warunkach do nabycia**
**Zakład meblowy Piotrkowska 44.**
w podwórzu **A. Karkut**

### Kupno i sprzedaż
FORTEPIAN zagranicznej marki, b. tanio sprzedam Wschodnia 72, m. 19, pop oficyna, pr. str 2 piętro.

### Nauka i wychowanie
STENOGRAFJI listownie jaknajdokładniej wyuczamy. „Stenograf", miesięcznik wychodzi. „Stenografja Parlamentarna" — udoskonalona, wydana. Dziewięć wydawnictw. Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. 31

NAUCZYCIEL gimnazjalny udziela lekcyj języka i literatury polskiej i łacińskiej. Lekcje indywidualne i zbiorowe. Specjalna metoda dla dorosłych. Telefon: 190-02.

### Posady
POTRZEBNA pierwszorzędna siła fachowa do salonu mód z dobremi referencjami. Telefon 170-99.

NAUCZYCIELI-EK, uzdolnionej, wykwalifikowanej freblanki, bezpłatnej praktykantki freblowskiej poszukuje szkoła żydowska ranna i popołudniowa. Rozpatrywane będą tylko szczegółowe oferty z podaniem: życiorysu, kwalifikacyj, specjalności, miejsca, charakteru dotychczasowej pracy, wymagania sub: „1930/31". 1

INTELIGENTNA panienka poszukuje posady do kilkoletniego dziecka, znajomość szycia i niemieckiego. Juljusza 29, Muzol. 24

### Lokale
POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem od 1-go września do oddania Sienkiewicza 37, m. 38. 5

SŁONECZNY pokój w nowoczesnym domu z całodziennem utrzymaniem dla dwuch uczniów lub uczenic przy rodzinie profesora gimnazjalnego. Zgłoszenia: ul. Andrzeja 5, front, tel. 190-02.

### Rozmaite
W LIPCU r. b. monter Elektrowni pozostawił na przechowanie w sklepie bliżej nieznanym licznik elektr. Siemens Schuckert Nr. 8384463 z osłoną żelazną i bezpiecznikiem. Uprasza się o odniesienie licznika do Elektrowni, Przejazd 54 za wynagrodzeniem. 24

21 b. m. o godz. 8 wieczorem pozostawiono w taksówce czarną teczkę z dokumentami. Znalazca zwróci Dykman, Nowomiejska 19, za wynagrodzeniem.

ZDOLNA, solidna panienka ze znajomością buchalterji poszukuje pracy. Skromne wymagania. Warszawiak. Al. Kościuszki Nr. 29. 24

Dr. med.
**Niewiażski**
**specjalista chorób skórnych wenerycznych** i moczopłciowych
1. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—10, 1—3, i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1
**powrócił**
Oddzielna poczekalnia dla pań

**Dr. med.**
**Łagunowski**
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
**Piotrkowska 70** (róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

**Dr. med.**
**W. Balicka**
**powróciła**
**Sienkiewicza 95**
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7 — 8

**Lekarz - dentysta**
**B. MARKUS-HUSBAUMOWA**
**Piotrkowska 51**
tel. 121—23
Godz. przyjęć 3—5

DR.
**Z Dafyner**
UROLOG
**powrócił.**
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
**Piramowicza 2**
(daw. Olgińska)
tel. 148-95.
Godziny przyjęć od 8—10 i od 6—9

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00. Tłocznia: 1-80-80.

**Prenumerata „II. Republiki"** ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5,60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50, poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub **niezwłocznie** po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska [illegible] 64.